



Sygn. akt III USKP 30/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania S. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 lutego 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. (organ rentowy) stwierdził, że S. S.(wnioskodawczyni) jako pracownik płatnika składek D.F. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Wnioskodawczynie zaskarżyła powyższą decyzję organu rentowego odwołaniem.

Wyrokiem z 21 listopada 2017 r., VII U [...] /16 Sąd Okręgowy w J. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że wnioskodawczynie podlega ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Okręgowy ustalił, że D. F. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą polegającą na transporcie drogowym towarów. Był podwykonawcą firm kurierskich i poszukiwał pracowników za pośrednictwem portali internetowych. Wnioskodawczynie po zapoznaniu się z ogłoszeniem zgłosiła D. F. chęć nawiązania współpracy i strony zawarły umowę o pracę 1 stycznia 2016 r. Wnioskodawczynie została zatrudniona na czas nieokreślony na stanowisku asystenta do spraw logistyki z wynagrodzeniami w wysokości 3.485,56 zł. D.F. zgłosił wnioskodawczynię do ubezpieczenia społecznego od 1 stycznia 2016 r. w dniu 11 stycznia 2016 r. Do zakresu obowiązków wnioskodawczynie należało odbieranie przesyłek z punktów dystrybucji, dostarczanie przesyłek do odbiorców na wyznaczonym terenie, naliczanie opłat za usługi klientowi, przygotowywanie i przekazywanie dokumentów przewozowych, rozliczanie z przyjętych i wydanych przesyłek, dokumentów i należności. W ramach umowy wnioskodawczynie głównie rozwoziła paczki do klientów z wykorzystaniem prywatnego samochodu. Wnioskodawczynie często pracowała w godzinach wieczornych, rozwożąc lekkie paczki z firmy Z. lub odbierając zwroty adresowane do tej firmy. 12 stycznia 2016 r. wnioskodawczynie trafiła do szpitala, gdzie dowiedziała się, iż jest w ciąży bliźniaczej. Po opuszczeniu szpitala wnioskodawczynie przebywała na zwolnieniu lekarskim i nie świadczyła pracy. W okresie od 31 stycznia do 3 marca 2016 r. pobierała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane przez pracodawcę, następnie pracodawca złożył wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego dla wnioskodawczynie na dalszy okres niezdolności do pracy. W czasie nieobecności wnioskodawczynie w pracy przesyłki rozwoził syn pracodawcy. Po urodzeniu dzieci wnioskodawczynie rozwiązała z D. F. stosunek pracy za porozumieniem stron, gdyż nie mogła uzyskać świadczeń z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w ramach programu 500+.

Sąd Okręgowy uznał, że zebrany materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę, gdyż wywiązywała się z powierzonych jej obowiązków, realizowanych pod nadzorem i otrzymywała za nie wynagrodzenie. Nadzór nad wnioskodawczynią sprowadzał się do zlecania jej określonych zadań i kontroli ich wykonania. Ponadto wnioskodawczyni musiała się rozliczać ze swoim pracodawcą z pieniędzy pobranych po dostarczeniu przesyłek. W ocenie Sądu Okręgowego w firmie D. F. istniała realna potrzeba zatrudnienia pracownika, powodowana rozszerzeniem zakresu działalności na okoliczne gminy oraz zwiększona ilością przesyłek. Sąd Okręgowy stwierdził także, że z uwagi na czas pracy wnioskodawczyni jej wynagrodzenie nie było wygórowane, a organ rentowy nie ma kompetencji do kształtowania polityki kadrowej danego przedsiębiorcy.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z 29 listopada 2018 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawczyni i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał stanowisko organu rentowego, że strony zawarły umowę w celu uzyskania przez wnioskodawczynię świadczeń z ubezpieczenia społecznego i to na krótko przed tym, jak ubezpieczona dowiedziała się, że jest w ciąży. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni w dacie zawarcia umowy miała co najmniej uzasadnione podejrzenie, że może być w ciąży. I choć do dnia wizyty w szpitalu wnioskodawczyni nie miała pewności w tym przedmiocie, nie stoi to na przeszkodzie przyjęciu założenia, że samo uzasadnione podejrzenie było dla strony stosunku pracy wystarczającym powodem do zawarcia umowy o pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przymuszona sytuacją życiową wnioskodawczyni, nie posiadając innego tytułu do ubezpieczeń społecznych, zawarła umowę o pracę, by uzyskać świadczenia z tytułu długotrwałej niezdolności do pracy. Tezę tę potwierdza fakt, że choć sama umowa została przez strony zawarta 1 stycznia 2016 r., to zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nastąpiło w przeddzień wizyty wnioskodawczyni w szpitalu i jej długotrwałej niezdolności do pracy. Samo więc

nawiązanie stosunku pracy i tworzenie dokumentacji pracowniczej odbywało się w warunkach pośpiechu, dyktowanego stanem ciąży wnioskodawczynie, a nie zamiarem stron do faktycznej realizacji stosunku pracy. Doprowadziło to Sąd Apelacyjny do przyjęcia, że umowa o pracę zawarta przez wnioskodawczynię z D. F. została zawarta dla pozorów, samo bowiem zawarcie umowy o pracę nie przesądza o jej faktycznym wykonywaniu. Nie dowodzi tego także skierowanie pracownika na badania lekarskie czy przebycie wstępnego szkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego niezdolność do pracy wnioskodawczynie nie wynikała z pogorszenia stanu zdrowia, a z podjętej decyzji i zaplanowanych działań zmierzających do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Wnioskodawczynie zaskarżyła powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości i wniosła o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy, że wnioskodawczynie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego zatrudnienia u D. F., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...). Wnioskodawczynie zarzuciła naruszenie: 1) art. 83 § 1 w związku z art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie w ustalonych przez Sąd Apelacyjny okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategorii pozorności, przy całkowitym zaniechaniu ustalenia czy wnioskodawczynie w ramach nawiązanego stosunku pracy wykonywała czynności pracownicze, co skutkowało wadliwą subsumpcją ustalonego stanu faktycznego; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., przez pominięcie i nieocenienie w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego części zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiału dowodowego, dotyczącego a) wykonywania przez wnioskodawczynię czynności pracowniczych w ramach nawiązanego stosunku pracy; b) niewskazania, na jakich dowodach oparł się Sąd Apelacyjny, ustalając, że - zawierając umowę o pracę - wnioskodawczynie miała co najmniej uzasadnione podejrzenie, że jest w ciąży; c) niewskazania na jakich dowodach oparł się Sąd Apelacyjny ustalając, że niezdolność do pracy wnioskodawczynie nie wynikała z pogorszenia stanu zdrowia, a z podjętej decyzji i zaplanowanych działań o uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Przypomnieć należy, że zasadniczo pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne, zatem ustalenie to co do zasady nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że w ramach skargi kasacyjnej w ogóle niedopuszczalne jest powoływanie jako jej podstawy art. 83 § 1 k.c. W orzecnictwie wskazywano bowiem, że co prawda treść złożonych oświadczeń woli, zamiar wywołania skutków prawnych lub brak takiego zamiaru i akt utajnienia pozornego charakteru dokonywanej czynności należą do okoliczności faktycznych (art. 398³ § 3 k.p.c.). W postępowaniu kasacyjnym strona może kwestionować prawidłowość zastosowania art. 83 k.c. w ustalonych przez sąd okolicznościach faktycznych i kwalifikację tych okoliczności w kategoriach pozorności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13).

Z orzecnictwa wynika także, iż nie można stwierdzić pozorności czynności prawnej - umowy o pracę w sytuacji, gdy praca jest faktycznie wykonywana (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05; z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07; z dnia 29 maja 2013 r., I UK 649/12; z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14). Nie wystarcza jednak jakakolwiek praca, gdyż znaczenie ma dopiero praca przewidziana dla stosunku pracy. Jeśli taka praca jest wykonywana to generalnie nie ma podstaw do stawiania zarzutu obejścia czy nadużycia prawa, czyli zawarcia zatrudnienia dla uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego wobec przewidywanej niezdolności do pracy w związku z ciążą. Pozorność umowy wynikająca z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. zachodzi, gdy pomimo zawarcia umowy praca nie jest w ogóle świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. Nie stanowi to wówczas tytułu ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07; z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 43/09; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09; z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, i z dnia 20 czerwca 2017 r., I UK 252/16; stanowisko to potwierdzono także w postanowieniach; z dnia 7 listopada 2019 r., I UK 26/19 i z dnia 4 czerwca 2020 r., III UK 437/19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie wyklucza się też przedmiotowego (instrumentalnego) zawarcia umowy o pracę, opartego na działaniu pozornym, które jest częścią obejścia prawa (art. 58 k.c.). Może to być przykładowo niewielka ilość pracy, która nie składa się na określone zatrudnienie i w tym znaczeniu ma pozorny charakter, a w konsekwencji w swoim całokształcie nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 czerwca 2013 r., I UK 10/13; z 7 stycznia 2013 r., I UK 372/12; z 5 lipca 2012 r., I UK 101/12; z 17 kwietnia 2009 r., I UK 314/08).

W wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 172/16, Sąd Najwyższy wskazał, że dla objęcia ubezpieczeniem społecznym zasadnicze znaczenie ma nie to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna (jako nienaruszająca art. 58 § 1 lub 83 k.c.), lecz to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, i z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13). Zasadnicze znaczenie w procesie sądowego badania, czy dany stosunek prawny jest stosunkiem pracy prowadzącym do powstania tytułu ubezpieczenia społecznego, ma ustalenie faktyczne, czy praca wykonywana w ramach badanego stosunku prawnego rzeczywiście ma cechy wymienione w art. 22 § 1 k.p. W tym celu bada się okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa i dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) rozstrzyga się, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15). Trzeba również pamiętać, że czynności faktyczne pozorujące realizację umowy o pracę, podjęte nie w związku z wypełnianiem obowiązków wynikających z treści tej umowy, lecz mające na celu uwiarygodnienie na zewnątrz pozornych oświadczeń woli (art. 83 § 1 k.c.), nie świadczą o tym, że pracownik podjął pracę i ją

wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował i wypłacał za nią wynagrodzenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 r., I UK 649/12).

Odnosząc powyższe poglądy prawne do zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku, Sąd Najwyższy uwzględnił, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji opierało się na następujących ustaleniach: 1) D.F. poszukiwał pracowników za pośrednictwem portali internetowych; 2) wnioskodawczyni odpowiedziała na ogłoszenie; 3) wykonywała umowę o pracę, pracując w godzinach wieczornych. Z ustaleń tych wynika, że umowa o pracę była wykonywana. Sąd drugiej instancji nie podważył tych ustaleń, nie dokonał odmiennej oceny indywidualnie wskazanych w uzasadnieniu swego wyroku dowodów, na których oparł się Sąd pierwszej instancji. Nie ustalił ani nie ocenił, czy praca była wykonywana przez wnioskodawczynię w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy. Przyjął natomiast, poprzestając na korelacji czasowej między zawarciem umowy o pracę, zgłoszeniem wnioskodawczyni do ubezpieczenia społecznego oraz stanem ciąży (przy ustaleniu Sądu pierwszej instancji, że o ciąży bliźniaczej wnioskodawczyni dowiedziała się podczas hospitalizacji w dniu 12 stycznia 2016 r.), że umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania przez wnioskodawczynię świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Tego rodzaju wnioskowania są w świetle przywołanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego co do pozorności pracowniczego tytułu ubezpieczeń społecznych nieuprawnione, bez poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych lub podważanie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Z powyższego wynika, że zasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 83 § 1 w związku z art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 327¹ (dawny art. 328 § 2) w związku z art. 391 § 1 w związku z art. 382 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.